

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2024 r.,

sprawy **J. F. i A. M.**

skazanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i
innych

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 235/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt III K 89/18

I oddala obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

**II zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. D. – Kancelaria
[...] w K., obrońcy z urzędu skazanej A. M. kwotę 738 zł
(siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT,
tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**

**III kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanych w częściach na nich przypadających.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie, po rozpoznaniu apelacji obrońców J. F. i A. M. , wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 235/22, utrzymał w mocy zaskarżony skazujący wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt III K 89/18.

Kasacje od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie złożyli obrońcy skazanych J. F. i A. M. .

Adwokat E. K. – obrońca skazanego J. F., w kasacji **zarzuciła** rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez brak pełnego, merytorycznego rozpoznania zarzutów apelacji wskazanych w pkt 1, pkt 4 i pkt 5 oraz pkt 6, przejawiający się w braku uwzględnienia przy rozpoznaniu tych zarzutów całości materiału dowodowego zebranego w sprawie i oparcie się przez Sąd Apelacyjny w Krakowie jedynie na tych samych dowodach i ustaleniach faktycznych, które uprzednio uwzględnił Sąd I instancji, a pominięcie pozostałych zebranych w sprawie dowodów, a to w szczególności:

1. treści wiadomości e-mail z dnia 1 września 2023 r. k. 2291 i 2292 przesłanych przez J. F. do R. G. oraz przedstawiciela firmy K. (wykonawcy prac budowlanych);
2. pokwitowania pożyczki udzielonej R. G. przez J. F. w dniu 17 października 2016 r., k. 885, oraz wiadomości e-mail R. G. do J. F. z dnia 13 listopada 2016 r., k.2361;
3. wiadomości e-mail R. G. do J. F. z 12 lutego 2017 r. z prośbą o udzielenie pożyczki w kwocie około 4-5 tys. zł, k. 2362, którą R. G. miał zwrócić Oskarżonemu z „hipoteki”;
4. potwierdzenia wykonania przelewu na kwotę 30 marca 2017 r. w kwocie 70 000 zł na rzecz Spółki K. przez spółkę K.1 w wykonaniu zobowiązań spółki pokrzywdzonego k. 892;
5. korespondencji e-mail pomiędzy R. G. a J. F. dotyczącej wymagalnych długów firmy PPHU S. sp.k. z k. 2359 -2364;

W dalszej kolejności obrońca podniosła naruszenie przez Sądy obu instancji art. 6 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do

obecności na rozprawie w postępowaniu karnym w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez wyjaśnienie istniejących w sprawie wątpliwości dotyczących świadomości i zamiaru J. F. co do zamierzeń i sposobu działań A. M. wyłącznie na niekorzyść J. F. , a przy możliwości ustalenia różnych wersji zdarzenia na podstawie zgromadzonych w sprawie poszlak, wybieranie przez Sąd jedynie tych, które wskazywałyby na jego winę.

Także wskazała na rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozpoznaniu zarzutu z pkt. 6 apelacji, dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, dotyczącego czynu z pkt. III wyroku, popełnionego w formie pomocnictwa, w zakresie, w którym zarzut ten winien być odniesiony do kwestii błędnie ustalonego zamiaru i świadomości J. F. , co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji.

Sformułowała również zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 §1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie zarzutu 7 apelacji obrońcy J. F. i rozpoznanie go jedynie w zakresie samego sposobu łączenia kar przy wymierzeniu kary łącznej pozbawienia wolności, podczas gdy zakres zaskarżenia wyroku, podniesione argumenty, a także zasady logiki i doświadczenia życiowego, wskazują, iż w istocie obrońca kwestionował również wymiar kar jednostkowych, które miały zasadniczy wpływ na wymiar kary łącznej pozbawienia wolności, a które w okolicznościach niniejszej sprawy wydają się rażąco surowe wobec oskarżonego J. F.

Wskazała też na naruszenie art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 86 § 2 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP przez błędne uznanie, że nastąpiło prawidłowe doręczenie J. F. zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej, a tym samym, że istniały warunki do prowadzenia rozprawy odwoławczej pod jego nieobecność, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia jego prawa do podejmowania osobistej obrony, wypowiedzenia się w zakresie przedstawionych mu zarzutów, zgromadzonego materiału dowodowego, jak również złożenia uzupełniających wyjaśnień.

Podnosząc te zarzuty kasacyjne adwokat E. K. – obrońca skazanego J. F., **wniosła** o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Adwokat E. D. – obrońca skazanej A. M. , w kasacji **zarzuciła** rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie przepisów prawa procesowego, a mianowicie obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na nieprawidłowym przeprowadzeniu przez kontroli odwoławczej, w tym odstąpieniu od rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia w sposób kompleksowy do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji lub ich jedynie fragmentaryczne uzasadnienie, a polegające w szczególności na:

- nienależytym wykazaniu, czym kierował się Sąd Apelacyjny w Krakowie uznając za Sądem I instancji za wiarygodne i wystarczające do uznania winy A. M., w zakresie wszystkich przypisanych jej czynów, zeznania pokrzywdzonego R. G. i depozycje J. T., w sytuacji, gdy inne dowody nie potwierdzają winy A. M. , a zatem kwestia wiarygodności powyższych osób powinna być, wobec treści apelacji, bardzo szczegółowo przeanalizowana i wyczerpująco uzasadniona;

- niedostatecznym wykazaniu, czym kierował się Sąd Apelacyjny w Krakowie oceniając za Sądem Okręgowym w Kielcach, jako niewiarygodne wyjaśnienia A. M. i J. F. — w sytuacji, kiedy wyjaśnienia te zasługują na wiarę, znajdując potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadków: P. Ś. , M. P. , D. S. , Ł. K. i W. J. , ale również w szeregu dokumentów przedłożonych przez skazanych, wskazujących na złą kondycję finansową R. G. w chwili podejmowania przez niego współpracy ze skazanymi;

- braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny w Krakowie do zarzutu zgłoszonego de facto w uzasadnieniu apelacji obrońcy A. M. , dotyczącego rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kar łącznych: pozbawienia wolności i grzywny i tym samym niewykazaniu, czym kierował się Sąd Apelacyjny w Krakowie akceptując orzeczone kary jednostkowe i łączne — przy całkowitym w tym zakresie pominięciu argumentacji obrony wskazującej na takie okoliczności, jak niekaralność A. M. w datach objętych zarzutami aktu oskarżenia czy ustabilizowany tryb życia

zawodowego i rodzinnego, które powinny były zostać, a nie zostały dostatecznie uwzględnione w niniejszej sprawie przy kształtowaniu kar orzeczonych wobec niej.

Podnosząc te zarzuty kasacyjne adwokat E. D. – obrońca skazanej A. M. , **wniosła** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Z. W. – zastępca Prokuratora Rejonowego Kielce – Wschód w pisemnych odpowiedziach na kasacje obrońców skazanych J. F. i A. M. , wniosła o oddalenie tych kasacji jako oczywiście bezzasadnych (por. pisma Z. W. – zastępcy Prokuratora Rejonowego Kielce – Wschód: z dnia 29 września 2023 r., sygn. [...] i z dnia 3 października 2023 r., sygn. [...]).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

1.Oдноśnie kasacji obrońcy skazanego J. F. .

W przeważającej części zarzuty kasacyjne koncentrują się wokół jakości kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt III K 89/18, która została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w Krakowie. Otóż art. 433 § 2 k.p.k. zobowiązuje sąd odwoławczy do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w apelacji, chyba, że ustawa stanowi inaczej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12). W doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje, tyle, że nie spełnia wymogów o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 467, Warszawa 2014, s. 1431 – 1432). Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji z apelacji (por. W. Koziół, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rządowski – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka –

dalej powoływany jako ETPCz, wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61). Sąd Apelacyjny w Krakowie, wbrew odmiennemu pogładowi z kasacji, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku z dnia z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 235/22, podał dlaczego zarzuty z apelacji obrońcy J. F. uznaje za niezasadne. Odnosząc się do zarzutu z pkt 1 apelacji, Sąd *ad quem* szczegółowo opisał zachowanie J. F. oraz R. G. , zestawiając czynności podejmowane przez te osoby z zebranym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków, dzieląc ocenę dokonaną przez Sąd I instancji. W odniesieniu do zeznań P. Ś. i M. P. , Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że ocena dokonana przez Sąd Okręgowy w Kielcach, jest prawidłowa, a zeznania tych osób nie ekskulpują J. F. . Sąd Apelacyjny w Krakowie zaznaczył, że zeznań świadków nie można oceniać wybiórczo i w oderwaniu od pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, po czym szczegółowo wskazał okoliczności, które nie pozwalają na wyciąganie takich wniosków, jakie zaprezentowano w apelacji. W szczególności dotyczy to oceny zeznań P. Ś. , który prowadził rozmowy biznesowe dotyczące przedmiotowej inwestycji, stwierdzając, że zeznania P. Ś. , jak również M. P. , w żadnej mierze nie potwierdzały wersji J. F. . Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznając apelację obrońcy J. F. , odniósł się także do oceny zeznań świadka D. S. , wskazując, że podziela w tym zakresie ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w Kielcach i za tym Sądem podkreślił, że do przekazania pieniędzy mogło dojść podczas nieobecności D. S. w pokoju, bowiem świadek zeznała, że nie była cały czas obecna podczas spotkania. Odnosząc się zaś do zarzutu z pkt 5 apelacji Sąd *ad quem* podkreślił, że nie jest możliwe rozpoznawanie go w oderwaniu od poprzednich rozważań i całokształtu odpowiedzialności przypisanej J. F. . Za prawidłowe uznał ustalenie, wbrew argumentacji z apelacji, że J. F. i A. G. osiągnęli korzyść majątkową w postaci środków przekazanych im przez M. G., a

jednocześnie sami nie inwestowali własnych pieniędzy, a dodatkowo, że istniało dodatnie saldo między wartością inwestycji a jej zadłużeniem, skoro po przejęciu mogli liczyć na zysk w wysokości 4 mln złotych. Wbrew twierdzeniom z kasacji Sąd Apelacyjny w Krakowie odniósł się również do oceny zeznań świadka W. J. . Nie pominął także wskazanego w pkt. 6 apelacji zarzutu błędu w ustaleniach fatycznych, stwierdzając m.in., że „dochowanie procedur,” na które zwracano uwagę w apelacji, było w istocie wynikiem mylnego wyobrażenia po stronie pracowników banku co do sposobu finansowania zakupu domu. Ponadto w odniesieniu do zarzutu, że Sąd Apelacyjny w Krakowie w istocie nie odniósł się do błędnie ustalonego zamiaru i świadomości J. F. , co do pomocnictwa udzielonego A. M. , to jak trafnie zauważono w odpowiedzi na kasację, cyt. „należy podnieść, że Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznając zarzut z pkt 6 apelacji, w części wstępnej wskazał, iż argumenty apelacji, w tym zakresie, pokrywają się z zarzutami dotyczącymi czynu I. W tym zakresie, co do wiarygodności relacji oskarżonych oraz ich udziału i roli w inkryminowanych zachowaniach, Sąd Apelacyjny w Krakowie odniósł się wcześniej i brak było podstaw do ponawiania tej argumentacji.” Oczywiście bezzasadny jest również zarzut kasacji dotyczący naruszenia przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, działający w tej sprawie jako sąd odwoławczy, przepisów Dyrektywy parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 marca 2016 r. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. Przecież przedmiotem nakazu, o którym mowa w tym unormowaniu, nie są wątpliwości strony postępowania. W realiach sprawy, tak sformułowany zarzut kasacyjny, nie dotyczy przecież wątpliwości powziętych przez sąd odwoławczy, lecz jest w rzeczywistości, pod pozorem obrazu przepisów Dyrektywy parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 marca 2016 r. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Skarżący bowiem ponownie kwestionuje dokonaną w sprawie ocenę materiału dowodowego i polemizuje z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Nie można też podzielić zarzutu z pkt 4 kasacji, gdyż Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, iż kary jednostkowe zostały ukształtowane prawidłowo, w pełni zaakceptował rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Kielcach w zakresie wymiaru kar. Bezzasadny jest również zarzut kasacji, kwestionujący prawidłowość doręczenia J. F. zawiadomienia o terminie

rozprawy apelacyjnej, a tym samym, że nie istniały warunki do prowadzenia rozprawy odwoławczej przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie pod jego nieobecność. Przecież zgodnie z treścią art. 132 § 2 k.p.k. - w razie chwilowej nieobecności adresata w jego mieszkaniu pismo doręcza się dorosłemu domownikowi - w tym przypadku zawiadomienie zostało odebrane przez matkę J. F. . Unormowanie to nie dotyczy zaś zawiadomienia o terminie pierwszej rozprawy głównej, zawiadomienia o terminie posiedzenia: w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania (art. 341 § 1 k.p.k.), skazania bez rozprawy na wniosek prokuratora (art. 343 § 5 k.p.k.), skazania bez rozprawy na wniosek oskarżonego (art. 343a k.p.k.) i sprostowania wyroku (art. 420 § 1 k.p.k.) oraz doręczenia wyroku nakazowego (art. 500 § 1 k.p.k.). W niniejszej sprawie, w trybie art. 132 § 2 k.p.k., doręczono zaś J. F. zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej, która to czynność może być dokonana w tym trybie.

2.Odnośnie kasacji obrońcy skazanej A. M. .

Przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. art. 519 k.p.k.) Oznacza to, że nie można w niej podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, w którym kwestionuje się orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Kontrolą kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne i to zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., popełnionych przez organ odwoławczy. Charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z powodu rażącego naruszenia prawa przez ten sąd, nie pozwala również na kwestionowanie w kasacji poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt V KK 457/15, LEX nr 1991147). Obrońca A. M. w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt III K 89/18, w zakresie dotyczącym pkt I tego wyroku podniósł zarzut obrazy art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej i nieobiektywnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków J.

T. , J. G. , D. S. , Ł. K. , P. S. i M. P. co do zamiaru dokonania przez oskarżonych oszustwa na szkodę M. G. i R. G. . W zakresie odnoszącym się do pkt II wyroku sformułował zarzut obrazy art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie swobodnej i nieobiektywnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadka W. J. w zakresie ustaleń co do zamiaru dokonania oszustwa w obrocie gospodarczym na szkodę Banku w T., zaś w zakresie dotyczącym czynów pkt IV i pkt VI wyroku obrońca zarzucił naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień A. M. co do przyczyn niezłożenia dokumentacji finansowej z działalności spółki. W odniesieniu do czynów z pkt V i pkt VI podniósł zarzut naruszenia art. 424 § 2 k.p.k. poprzez przytoczenie w uzasadnieniu okoliczności oderwanych od przedmiotu postępowania. Autor apelacji podnosząc te zarzuty, wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie A. M. od popełnienia wszystkich zarzuconych jej czynów. Trafnie stwierdza Z. W. – zastępca Prokuratora Rejonowego Kielce – Wschód, w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy A. M. , że cyt. „Istota wniesionej kasacji sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny w Krakowie nie wywiązał się ze swojej funkcji kontrolnej w sposób należyty, albowiem nie rozpoznał właściwie apelacji obrońcy A. M. i podniesionych w niej zarzutów. Obrońca zarzuca w istocie w kasacji, że Sąd II instancji niesłusznie za Sądem pierwszej instancji ocenił dowody, w szczególności w postaci zeznań świadków R. G. , J. T. , które uznał za wiarygodne oraz w postaci wyjaśnień oskarżonych, którym z kolei odmówił przymiotu wiarygodności, pomimo iż wyjaśnienia te znajdowały swoje potwierdzenie w zeznaniach kolejnych świadków oraz szeregu dokumentów przedłożonych przez skazanych. W zasadzie więc zarzut kasacji sprowadza się do powtórzenia zarzutów apelacyjnych, sformułowany jest tylko jako nierozważenie zarzutów apelacyjnych. Z uzasadnienia kasacji wynika natomiast, że istotą tych zarzutów jest dalsza polemika z oceną materiału dowodowego i ustaleniami stanu faktycznego. Z pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 235/22, wynika jednoznacznie, że Sąd ten rozpoznał zarzuty wskazane w apelacji, pochylając się nad twierdzeniami i wnioskami wskazanymi w tym środku zaskarżenia. Sąd *ad quem* podniósł w pisemnym uzasadnieniu wyroku, że brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy w Kielcach dopuścił się

naruszenia art. 7 k.p.k. oraz że poczynił błędne ustalenia faktyczne w sprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie analiza sposobu procedowania Sądu *meriti* i lektura pisemnych motywów zaskarżonego apelacją orzeczenia, nie wykazała, aby przeprowadzone postępowanie było dotknięte wadami, a w szczególności nastąpiło z naruszeniem art. 7 k.p.k. Sąd pierwszej instancji, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, dysponując kompletnym materiałem dowodowym dokonał jego analizy i oceny, którym nie sposób zarzucić dowolności, niekonsekwencji czy braku logiki, a tylko takie wykazane przesłanki mogłyby przemawiać za złamaniem normy z art. 7 k.p.k. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznający apelację obrońcy A. M. , Sąd Okręgowy w Kielcach dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sama zaś możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu innego poglądu, nie wystarcza do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędnych ustaleń. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu, czego skarżący skutecznie nie uczynił. Wbrew twierdzeniom z apelacji obrońcy A. M. Sąd Okręgowy w Kielcach szczegółowo odniósł się do zeznań J. T. i R. G. . Co do tej pierwszej osoby Sąd II instancji wskazał na okoliczności, które wyartykułował Sąd *meriti*, a które miały znaczenie dla przypisania przymiotu wiarygodności zeznaniom tego świadka. Na szczerść depozycji miało wskazywać m.in. brak ukrywania zgody na działania dyktowane przez J. F. w celu utrudnienia egzekucji. Sąd pokreślił również, że zeznania ww. świadka były potwierdzone relacją przedstawioną przez Z. F. , który opisywał m.in. działania zmierzające do szybkiego zadłużenia firmy. Sąd Apelacyjny w Krakowie, za Sądem I instancji, zeznania tego świadka także uznał za wiarygodne i skrupulatne to uzasadnił. Wyjaśnił także dlaczego zeznania pokrzywdzonego ocenił jako wiarygodne, dzieląc w pełni obszerną argumentację Sądu I instancji. Nie sposób się także zgodzić z zarzutem braku wykazania czym kierował się Sąd Apelacyjny w Krakowie oceniając za Sądem Okręgowym w Kielcach wyjaśnienia oskarżonych jako niewiarygodne, w kontekście zeznań świadków P. S. , M. P. , D. S. , Ł. K. i W. J. . Sąd Apelacyjny w Krakowie, dokonując oceny wyjaśnień oskarżonych, w kontekście wyroku Sądu I instancji, odnosił się po kolei do zeznań ww. świadków i analizował je w porównaniu z relacjami oskarżonych i pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Kilukrotnie podkreślił, że

zeznania nie mogą być oceniane na podstawie fragmentu wypowiedzi, w oderwaniu od całości i kontekstu. Należy dokonywać oceny zeznań jako całości. Sąd *ad quem* szczegółowo wykazał czym kierował się oceniając poszczególne dowody, przytaczając w uzasadnieniu poszczególne fragmenty zeznań i zestawiając je z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, dzieląc w tym zakresie ocenę zeznań dokonaną przez Sąd Okręgowy w Kielcach. Nie jest również zasady zarzut, że Sąd Apelacyjny w Krakowie nie odniósł się do zarzutu z uzasadnienia apelacji, dotyczącego rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kar łącznych. Sąd podkreślił, że gdyby odczytywać intencję z apelacji, iż kara orzeczona za czyny z punktu IV i V jest rażąco surowa, to z przyczyn wskazanych przy rozpoznawaniu zarzutu naruszenia art. 424 k.p.k. oraz przy rozpoznawaniu zarzutu rażącej niewspółmierności kary podniesionego przez obrońcę J. F. zarzut ten byłby niezasadny. Zatem Sąd Apelacyjny w Krakowie odniósł się do tego zarzutu niesformułowanego wprost w części wstępnej apelacji przy okazji rozpoznania innych zarzutów związanych z wymierzoną karą. Okoliczność, że nie powtarzał tych samych rozważań odnoszących się do skazanej A. M., tylko wskazał, że rozważania te poczyniono już w innym miejscu nie oznacza dokonania niewłaściwej kontroli i naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.” Zarzuty tej kasacji w sporej części stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych i de facto dotyczą orzeczenia Sądu Okręgowego w Kielcach. Z kolei te, które ewentualnie mogłyby dotyczyć postępowania odwoławczego sprowadzają się tak naprawdę do negowania oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowania opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla skazanej A. M., co – jak wiadomo – nie może być podstawą skutecznego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV KK 418/16, LEX nr 2312035). Pisemne uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku Sąd Apelacyjny w Krakowie, z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 235/22, sporządzone zostało zgodnie z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k., dowodzi też rzetelnego wypełnienia przez Sąd Apelacyjny w Krakowie funkcji kontrolnej, z perspektywy zarzutów apelacyjnych, skazującego wyroku z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt III K 89/18, wydanego przez Sąd Okręgowy w Kielcach. Należy podkreślać, że obraza przepisów art. 433 § 2

k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ma miejsce jedynie wtedy gdy sąd odwoławczy zupełnie pomija w swoich rozważaniach, zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, zarzuty apelacji, bądź gdy analizuje je w sposób skrajnie odbiegający od standardu rzetelnej oceny. Jednakże nawet w przypadku naruszenia, i to rażącego, przez sąd odwoławczy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., w kasacji trzeba jeszcze wykazać, iż to rażące naruszenie tych przepisów mogło mieć, w realiach danej sprawy odwoławczej, istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia sądu odwoławczego, czyli, że uniknięcie przez sąd odwoławczy ewentualnych uchybień, na które wskazuje kasacja, nieodzownie stwarza realną perspektywę wydania orzeczenia sądu odwoławczego odmiennego w swojej treści, niż orzeczenie zaskarżone kasacją.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ms]